

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA:	Jan Gibiec
Sędzia SA:	Aleksandra Marszałek (spr.)
Sędzia SA:	Elżbieta Lipińska

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2012 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **G. R.**

przeciwko: **W. K.**

o zachówek

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 18 kwietnia 2012 r., sygn. akt I C 506/11

p o s t a n a w i a: uchylić zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy ustalił wartość przedmiotu sporu na kwotę 69.875 zł (pkt I) i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w O., jako rzeczowo i miejscowo właściwemu (pkt II). W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powołany w sprawie biegły, w celu sprawdzenia wartości przedmiotu sporu, oszacował wartość nieruchomości wg stanu z dnia otwarcia spadku i aktualnych cen na kwotę 419.250 zł, co za tym idzie należy powódce zachówek a tym samym wartość przedmiotu sporu wynosi 69.875 zł. W konsekwencji, powołując się na treść art. 17 pkt 4 k.p.c. oraz 200 § 1 i 2 k.p.c. uznał się niewłaściwym rzeczowo i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w O..

Postanowienie to w zaskarżyła powódka w całości wnosząc o jego uchylenie. Orzeczeniu temu zarzuciła błędne ustalenie wartości przedmiotu sporu na kwotę 69.875 zł przez oparcie jej o sprzeczną, dwuwariantową opinię biegłego, przy tym wyłącznie przyjęcie wartości niższej skutkowało zaniżonym ustaleniem wartości przedmiotu sporu i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do rozpoznania. Powódka podkreśliła, że sporna nieruchomość położona jest na terenie o przeznaczeniu mieszkaniowo-usługowym i jej wycena winna to uwzględniać.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powódki zasługuje na uwzględnienie.

Zważyć bowiem należy, że w rozpoznawanej sprawie powódka domaga się zasądzenia na jej rzecz kwoty 80.000 zł tytułem należnego jej zachowku. Na wezwanie Sądu I instancji powódka wyjaśniła w jaki sposób ustaliła wartość

substratu spadku, a nadto przedstawiła wycenę nieruchomości według jej aktualnego stanu sporządzoną przez rzeczoznawcę majątkowego.

Zgodnie z treścią art. 19 § 1 k.p.c. w sprawach o roszczenia pieniężne, zgłoszone choćby w zamian innego przedmiotu, podana kwota pieniężna stanowi wartość przedmiotu sporu. W innych sprawach majątkowych powód obowiązany jest oznaczyć w pozwie kwotą pieniężną wartość przedmiotu sporu, uwzględniając postanowienia zawarte w artykułach 20 - 24 k.p.c.

Godzi się zauważyć, że choć art. 25 k.p.c. daje sądom możliwość badania wartości przedmiotu sporu określonej przez strony postępowania, to jednak w sprawach o roszczenia pieniężne, wskazana przez stronę powodową kwota pieniężna co do zasady wyznacza wysokość dochodzonego roszczenia. Może być sprawdzona i ewentualnie skorygowana, wówczas gdy wątpliwości budzi jej wyliczenie w świetle zasad określonych w przepisach art. 20 – 24 k.p.c., nie może natomiast podlegać sprawdzeniu w zakresie zasadności zgłoszonego roszczenia. W konsekwencji podana przez powódkę kwota 80.000 zł stanowiła zatem określenie wartości przedmiotu sporu i jednocześnie w myśl art. 17 pkt 4 k.p.c. i art. 30 k.p.c. wyznaczała Sąd Okręgowy w Opolu, jako właściwy rzeczowo i miejscowo do jej rozpoznania.

Zarzut pozwanego zgłoszony w odpowiedzi na pozew, dotyczący wadliwości dokonanej wyceny nieruchomości oraz kwestionujący jej przydatność w niniejszym postępowaniu, nie mógł skutkować sprawdzeniem wartości przedmiotu sporu przez Sąd Okręgowy. Wartość przedmiotu sporu w zakresie sposobu jej ustalania, powinna co prawda odpowiadać obiektywnym kryteriom, nie zmienia to jednak zasady, że określenie tej wysokości pozostawiono stronie. Nawet jeśli obiektywnie żądanie strony jest wygórowane, to Sąd meriti jest związany tak oznaczoną wartością przedmiotu sporu. Zaaprobowanie odmiennego rozumowania Sądu pierwszej instancji prowadziłyby do sytuacji, w której przy okazji ustalania wartości przedmiotu sporu, dochodziłoby do określenia, należyj zdanem Sądu, wysokości roszczenia, np. zadośćuczynienia, przy czym odbywałoby się to bez zachowania jakichkolwiek zasad postępowania dowodowego. Tymczasem rzeczą Sądu jest rozpoznanie zgłoszonego roszczenia i wypowiedzenie się w wyroku o jego zasadności bądź jej braku, a nie uchylanie się od tej powinności w niedopuszczony w procedurze sposób.

W konsekwencji skoro powódka twierdzi, że należyj jej zachówek, przy uwzględnieniu wartości nieruchomości z daty otwarcia spadku oraz jej udziału spadkowego w wysokości 1/3, wynosi 80.000 zł i takiej kwoty dochodzi w niniejszym postępowaniu, to rzeczą Sądu Okręgowego, jako właściwego rzeczowo i miejscowo do rozpoznania sprawy, jest merytoryczne zbadanie zasadności tego żądania, w oparciu o materiał dowodowy dostarczony w toku postępowania przez strony i wydanie rozstrzygnięcia stosownie do wyników tego postępowania. Dopuszczając zaś dowód z opinii biegłego na okoliczność oszacowania wartości nieruchomości wchodzącej w skład spadku, Sąd Okręgowy podjął czynności zmierzające w istocie do zbadania zasadności dochodzonego przez powódkę żądania, co na tym etapie postępowania było niedopuszczalne.

W tej sytuacji postanowienie Sądu I instancji ustalające wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie na kwotę 69.875 zł, a w konsekwencji stwierdzające niewłaściwość rzeczową Sądu Okręgowego i przekazujące sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu nie mogło zostać utrzymane w mocy.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny po myśli art. 380 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. uchylił punkt I, zaś na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. uchylił punkt II zaskarżonego postanowienia.

bp